

ANDRZEJ SKRZYPEK  
(Warszawa)

### KRONIKA ŻYCIA LENINA \*

Szczegółowa kronika życia Włodzimierza Lenina jest trzecim obok 38-tomowego *Leninskogo Sbornika* i 55-tomowego *Połnogo Sobranija Soczinienii* (wyd. V Diet) fundamentalnym wydawnictwem obrazującym działalność wodza rosyjskiego i światowego ruchu robotniczego. Podobnie jak i wymienione powyżej wydawnictwa stanowi ona owoc dorobku edytorskiego Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR. Wieloosobowemu zespołowi przewodniczył G. N. Golikow. Do chwili obecnej ukazało się 10 tomów *Kroniki biograficznej*, w których uchwycono okres od urodzenia się Włodzimierza Uljanowa do lipca 1921 r. Zapowiadane jest wyjście następnych obejmujących kolejne 2 1/2 roku.

Każdy tom liczący ca 650 stron druku skonstruowany jest według następującego schematu: wstęp, ułożone w porządku chronologicznym szczegółowe informacje o działalności Lenina, indeksy: osobowy, geograficzny, instytucji, organizacji etc. oraz wykaz źródeł i spis ilustracji.

Zamierzeniem wydawnictwa jest chęć udzielenia w możliwie najbardziej dokładny sposób odpowiedzi na pytanie, co w danym dniu robił Lenin. Ustalając ten biograficzny kalendarz wydarzeń zespół redakcyjny posługiwał się materiałem archiwalnym pieczołowicie zgromadzonym w Centralnym Archiwum Partyjnym IML i innych archiwach, prasą, rozmaitego rodzaju wspomnieniami, sięgając także do opracowań naukowych, o ile określone wzmianki nie dały się zweryfikować w materiale archiwalnym.

Publikując wzmiankę o określonej czynności (każda czynność podana jest w miarę możliwości oddzielnie) wydawcy starali się określić jej ścisłą datę, często nawet godzinową. Każda wzmianka zaopatrzona jest metryczką z sygnaturą dokumentu, na podstawie którego dana wiadomość została podana, o ile był on ogłoszony drukiem — podano miejsca jego publikacji, ewentualnie tytuł opracowania, z którego dana informacja pochodzi. Wykorzystany materiał archiwalny to przede wszystkim listy, depeche, zapiski, podpisy i notatki, które Lenin robił na dostarczanych mu rozmaitego rodzaju dokumentach. Duża część tych materiałów została opublikowana w *Sborniku* i w *Dietach*. Rewolucją są natomiast publikowane po raz pierwszy informacje o porządku dnia posiedzeń tych organów rewolucyjnej władzy radzieckiej, którym Lenin przewodniczył, a więc Biura Politycznego RKP(b), Plenum KC RKP(b), Rady Komisarzy Ludowych, Rady Pracy i Obrony, lub w których uczestniczył, jak Wszechzwiązkowy Centralny Komitet Wykonawczy, Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej etc. W ten sposób *Kronika biograficzna* umożliwia wejście w działalność centralnych organów władzy rewolucyjnej i zorientowanie się w katalogu problemów, którym podówczas poświęcała ona swą uwagę.

\* Władimir Iljicz Lenin, *Biografическая хроника (1870 — липец 1921)*, t. 1—10, Moskwa 1970—1979, Politizdat.

Pomimo pieczołowitości wydawców w odtwarzaniu życia Lenina, *Kronika* zawiera jedną istotną lukę, gdyż nie odpowiada na pytanie, w jakim kręgu ludzi przebywał Lenin w dniu swoim powszednim i jakiej krąg ten ulegał ewolucji. Ponieważ, jak się wydaje, bieżące bezpośrednie lub też telefoniczne rozmowy Lenina nie były odnotowywane, kontakty te są trudne do uchwycenia. Powstaje w ten sposób paradoks: kontakty Lenina z działaczami przebywającymi poza Moskwą wydają się bardziej ożywione niż z tymi, którzy byli na miejscu. W kontekście tej uwagi odczuwa się brak w części opisowej wykazów składów osobowych organów kolegiałnych, w których Lenin uczestniczył, jak również brak schematu obiegu korespondencji.

Przy obszernym i szczegółowym materiale faktograficznym *Kronika* podchodzi do działalności Lenina w sposób formalny i w niewielkim stopniu odpowiada na pytanie, jakie stanowisko zajmował on wobec konkretnie określonej kwestii. Cel ten wydawcy realizują w sposób pośredni: *Kronika* stanowi jak gdyby kłamerę porządkującą materiał zawarty w *Dietach* i *Sborniku*. Jak wiadomo, zasada chronologicznego zamieszczania materiału nie była w wydawnictwach tych przestrzegana w sposób konsekwentny. Obecnie można posługując się *Kroniką*, *Dietami* i *Sbornikiem* a także innymi radzieckimi wydawnictwami dokumentów w sposób nader dokładny odtworzyć obraz przeszłości w interesującej nas kwestii, zwłaszcza że zakres porządkującego oddziaływania *Kroniki* obejmuje także inne wydawnictwa zawierające informacje o Leninie, przykładowo typu wspomnieniowego oraz wydawnictwa źródłowe publikujące dokumenty sygnowane przez Lenina.

Z niesłychanie bogatego materiału ilustrującego w ciągu ponad 40 lat rozwój rosyjskiego i światowego rewolucyjnego ruchu robotniczego, przemiany w Rosji, a zwłaszcza przebieg Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, politykę wewnętrzną i zagraniczną nowego proletariackiego państwa, materiału, który ogniskował się w działalności Lenina, wybrałem dla dalszego omówienia problem stosunków polsko-radzieckich w latach 1917—21. Wybór ten podyktowany został moimi osobistymi zainteresowaniami, a także przeznaczeniem niniejszego omówienia dla polskiego czytelnika. Wybierając ten aspekt należy wyraźnie zastrzec, iż powyższy problem nigdy nie odgrywał zasadniczej roli w pracach i działalności wodza proletariackiej rewolucji, a również w ogólnej hierarchii zagadnień absorbujących podówczas najwyższe władze radzieckie znajdował się na dość odległym miejscu. W 6 uwzględnionych w niniejszym omówieniu tomach *Kroniki* (od 5 do 10) jedynie w t. IX obejmującym okres od lipca do grudnia 1920 r. na problem stosunków radziecko-polskich zwraca się nieco więcej uwagi. Jednocześnie chciałem zaznaczyć, że przy przygotowywaniu tego omówienia dokonałem wyboru informacji na podstawie indeksów.

W okresie od listopada 1917 r. do października 1918 r. wśród nielicznych wzmianek dotyczących problemu polskiego zdecydowanie na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa Komisariatu Polskiego. Na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych (rządu) 7 XII 1917<sup>1</sup> omawiano kwestię mianowania Juliana Leszczyńskiego na stanowisko komisarza d/s polskich (t. 5, s. 81), a 10 XII Lenin własnoręcznie napisał projekt nominacji (ib. s. 89). Wydaje się, że w omawianym okresie właśnie Leszczyński miał najściślejsze spośród polskich komunistów stosunki z Leninem, bowiem jego nazwisko przewija się w *Kronice* kilkakrotnie. Z działalnością Komisariatu Polskiego łączyła się sprawa Komisji Likwidacyjnej d/s Królestwa Polskiego powołanej jeszcze przez Rząd Tymczasowy, która funkcjonowała potem w ramach Komisariatu. Lenin, jak wynika z opublikowanych na łamach *Kroniki* wzmianek, rozmawiał kilkakrotnie o sprawach Komisji z Leszczyńskim, wydał

<sup>1</sup> Wszystkie daty według nowego stylu.

zarządzenie, że budynek Komisji należy do Komisariatu (t. 5, s. 240), a w połowie sierpnia 1918 r. polecił wyasygnować 45 tys. rb. na potrzeby Komisji (t. 6, s. 64)<sup>2</sup>.

Wśród sygnowanych przez Lenina zarządzeń rządu dotyczących spraw związanych z byłym Królestwem Polskim w *Kronice* odnotowano postanowienie z 5 II 1918 o likwidacji instytucji byłego Królestwa i przekazanie ich materiału Komisariatowi Polskiemu (t. 5, s. 230), projekt dekretu i instrukcji o zabezpieczeniu polskiego mienia o wartości kulturalno-historycznej (ib. s. 417), projekt dekretu o mieniu wywiezionym z Królestwa Polskiego (ib. t. 6, s. 199).

Pod datą 29 VI 1918 (t. 5, s. 585) zawarta jest lakoniczna wzmianka, iż Lenin zamierza rozmawiać z ludowym komisarzem spraw zagranicznych Georgi Cziczerinem o Aleksandrze Lednickim. Można przypuszczać, że chodzi tu o sprawę tzw. legacji Lednickiego, tj. uznania go za dyplomatycznego przedstawiciela Rady Regencyjnej.

Uderza brak informacji świadczących o bezpośrednim zainteresowaniu sprawami Polski. Wyjątkiem jest list Lenina napisany po francusku (adresat nie znany) w okresie rokowań brzeskich (t. 5, s. 134) po 27 XII 1917, w którym strateg rosyjskiej rewolucji socjalistycznej stwierdza, iż pod pretekstem „zasady samostanowienia narodów” Niemcy chcą oderwać od Rosji Radzieckiej Polskę, Litwę, Kurlandię etc. Jednocześnie w liście tym Lenin podkreśla, iż postulat ten „został poparty nie przez masy pracujące, ale przez kręgi burżuazyjne i obszarnictwo tych ziem”. Być może informacji na temat spraw polskich należy szukać w sferze stosunków radziecko-niemieckich, tak jak w przypadku dekretu z 29 VIII 1918 dotyczącego unieważnienia traktatów rozbiorowych (t. 6, s. 112). We wspomnianym dekrete opublikowanym w źródłowym wydawnictwie *Diekriety sowietskoj własci*, t. 3, Moskwa 1964, s. 257—65 wymienia się z powołaniem na art. 3 i 4 dodatkowej umowy rosyjsko-niemieckiej do traktatu brzeskiego<sup>3</sup> i art. 3 dodatkowej umowy rosyjsko-austriackiej, te układy, które w związku z podpisaniem traktatu o pokoju 3 III 1918 rząd radziecki uznaje za nieważne.

Kilka wzmianek dotyczy polskiego ruchu rewolucyjnego. Najwcześniejszą z nich jest informacja o rozporządzeniu Lenina z 11 II 1918 o wyasygnowaniu 50 tys. rb. dla SDKPiL celem subwencjonowania wydawanej przez tę partię gazety (t. 5 s. 241). W końcu lipca 1918 r. Lenin na prośbę Stanisława Bobińskiego obiecuje wystąpić na mityngu I Rewolucyjnego Pułku Warszawskiego (t. 6, s. 7). Wzmianki te, jak również całokształt polityki wobec Komisariatu Polskiego świadczą o stałym poparciu Włodzimierza Lenina dla rewolucyjnej walki polskiego proletariatu.

Następny okres można by umownie zamknąć w ramach czasowych: listopad 1918 — styczeń 1920. Początkowo uwagę rządu radzieckiego w stosunkach z Polską przyciągały problemy reemigracji. W związku z nimi opracowany i opublikowany został dekret o ewakuowanych z byłego Królestwa Polskiego i o mieniu (t. 6, s. 221, 226, 239). Jak wynika z lektury *Kroniki* Lenin i rząd radziecki kwestią Polski i stosunków z nią interesowali się nadal marginesowo: wymieniana jest ona sporadycznie przy okazji zamachu Sapiehy i Januszajtisa (t. 6, s. 405) i sprawozdania Wincentego Jastrzębskiego z jego pobytu w Polsce (t. 6, s. 480). Podczas lektury omawianego wydawnictwa nasuwa się wrażenie, że powodem tego niewielkiego zainteresowania było to, iż wiodącą rolę odgrywała w sferze stosunków z Polską polityka rządu Republiki Litewsko-Białoruskiej (t. 6, s. 540, t. 7, s. 79). Na Froncie Zachodnim walczyły polskie oddziały rewolucyjne, jednakże w połowie maja dowództwo wojskowe postanowiło przerzucić je w inne regiony

<sup>2</sup> Por. *Diekriety sowietskoj własci*, t. 3, Moskwa 1964, s. 610.

<sup>3</sup> Por. *Dokumenty wnieszej potitiki SSSR*, Moskwa 1957, t. 1, s. 168.

działań wojny domowej. Komisarze tych oddziałów — Dolecki i Leszczyński zgłosili w związku z tym protest na ręce Lenina (t. 7, s. 196), który jednakże tej decyzji nie zmienił. Interpretacja tej na pozór drobnej sprawy może być nader interesująca.

Odzwierciedlenie rozwoju stosunków radziecko-polskich w drugim półroczu 1919 r. na łamach *Kroniki* sprowadza się do wzmianek o działalności Juliana Marchlewskiego. Przyjechał on do Moskwy w połowie czerwca 1919 r. (t. 7, s. 307) i wkrótce z powrotem został wysłany do Polski. Prowadzone przez Marchlewskiego rokowania z przedstawicielami Piłsudskiego śledzone były przez Lenina z dużą uwagą, a sam Marchlewski podczas periodycznych przyjazdów do Moskwy zwykle bezpośrednio kontaktował się z Leninem. Na podstawie informacji zamieszczonych w *Kronice* nasuwa się spostrzeżenie, że Marchlewski nie miał jednak tak szerokich pełnomocnictw, o jakich mówi się w literaturze przedmiotu, zwłaszcza w sprawie podpisania pokoju (por. t. 8, s. 100). Interesująco brzmi pewien drobny szczegół: gdy w swoim liście z 28 XI 1919 z Mikaszewicz Marchlewski przedstawił propozycję grupy polskich oficerów walki przeciwko Kołczakowi (?) i Denikinowi na tyłach ich wojsk zapytując, czy można o tym rozmawiać poważnie, Lenin podkreśliwszy te ostatnie słowa napisał „nie! zia” (t. 8, s. 70).

Fiasko rokowań prowadzonych przez Marchlewskiego i ofensywa wojsk polskich w Łatgalii skłaniały kierownictwo Rosji Radzieckiej do skrytalizowania zasad polityki wobec Polski. Lenin wysunął podówczas ideę wystosowania orędzia do rządu RP i do narodu polskiego. Myśl swą Lenin przedstawił 27 I 1920 na posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych, a następnego dnia osobiście uczestniczył w pracy komisji redagującej takowe orędzie (t. 8, s. 258). Na wniosek Lenina orędzie to zostało zaakceptowane 2 II 1920 podczas sesji Wszechzwiązkowego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad (parlamentu) (t. 8, dok. 273) stając się wytyczną polityki państwowej. Warto zwrócić uwagę, że w tym czasie Lenin zapoznał się z raportem J. Unszlichta (t. 8, s. 216) o sytuacji w Polsce. W ten sposób Unszlicht jawi się na łamach *Kroniki* jako trzeci po Leszczyńskim i Marchlewskim ekspert w sprawach polskich.

Wspomniane powyżej orędzia spełniły w polityce radzieckiej, która, jak się wydaje z lektury *Kroniki*, liczyła się z dwiema możliwościami rozwiązania narzmiwiającego konfliktu z Polską: drogą dyplomatyczną i drogą zbrojną, rolę „próbnego balonu”. Chociaż Lenin osobiście i chyba większość KC wysłała o rokowaniach, to jednak reakcja Polski na wspomniane powyżej orędzie wskazywała, że ona ze swej strony będzie starała się realizować swe cele manu militari. Dostrzegając to Lenin w trzeciej dekadzie lutego nakazał Radzie Wojennej Frontu Zachodniego przedstawić raport sytuacyjny biorący pod uwagę możliwości zbrojnej aktywizacji Polski (t. 8, s. 318). Pomimo że w Moskwie nie stracono w marcu, a nawet w kwietniu nadziei na pokojowe rozwiązanie, to jednak zapoczątkowano przygotowania do wojny. W związku z przekazaną przez Cziczerina informacją o przygotowaniach Polski do wojny z 10 III 1920 (t. 8, s. 379), Lenin pisał w depeszy do Trockiego m.in. „małe szanse na uniknięcie wojny [...] nasze pokojowe propozycje przyjmują jako oznakę słabości”<sup>4</sup>.

Polska, jak wiadomo, zdecydowała się na wojnę. Na wiadomość o ofensywie polskiej na Kijów zebrało się 26 IV 1920 Biuro Polityczne KC RKP(b), na którym omówiono zaistniałą sytuację (t. 8, s. 491). Na kolejnym posiedzeniu 28 kwietnia zatwierdzony został plan rozbicia nowej interwencji (ib. s. 498). W lakonicznej wzmiance nie podano, na czym plan ów polegał, ale wydaje się, że zawierał wytyczne dotyczące prowadzenia wojny, propagandy wewnętrznej i mobilizo-

<sup>4</sup> Depesza Lenina do Trockiego z 11 III 1920, PSS, t. 51, s. 157 n.

wana międzynarodowego ruchu robotniczego. Odnosnie do pierwszej grupy zagadnień w *Kronice* odnotowano, że po 2 V 1920 Lenin zaznajomił się z raportem A. A. Brusilowa o konieczności opracowania planu kontrofensywy (t. 8, s. 514), a w kilka dni później z raportem szefa sztabu polowego Rady Wojennej Republiki P. P. Lebediewa o wariantach planu operacyjnego walki z wojskami polskimi (t. 8, s. 521). Poczynając od 5 maja naczelny dowódca Republiki S. S. Kamieniew codziennie zapoznawał Lenina z sytuacją na froncie.

Tezy propagandy wewnętrznej o tym, że wojna ta została narzucona Rosji Radzieckiej przez Ententę i polską burżuazję znane były w literaturze przedmiotu już dawno, a ich najdobitniejszym przykładem było przemówienie Lenina do czerwonoarmistów z 5 V 1920<sup>5</sup>. Natomiast nowym szczegółem jest informacja o zamiarze opublikowania przez rząd radziecki raportów o przebiegu rozmów Marchlewskiego z Boernerem, od którego to zamiaru Lenin odstąpił dopiero na wyraźną prośbę Marchlewskiego (t. 8, s. 531). Zabiegi o utworzenie międzynarodowego frontu solidarności z Republikami Radzieckimi prześledzić można w kontekście majowych rozmów Lenina z działaczami robotniczymi Czechosłowacji i Wielkiej Brytanii.

W ciągu pierwszych 2 miesięcy wojny z Polską główna troska władz radzieckich sprowadzała się do zabezpieczenia potrzeb armii, której działania rozwijały się zresztą pomyślnie. Rozgrywkę polityczną zapoczątkowała dopiero znana nota brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Curzona, która trafiła do rąk Lenina 12 lipca (t. 9, s. 96). Sądząc z rozmaitych wzmianek pośrednich nota wywarła na kierownictwie radzieckim duże wrażenie, chociaż bynajmniej nie było ono rezultatem zamieszczonych w nocie pogroźek. Problem przyszłości stosunków radziecko-brytyjskich miał duży wpływ na radziecką taktykę polityczną w sprawie stosunków z Polską. Lenin, o czym będzie jeszcze mowa niżej, uważał, że sytuacja sprzyja osiągnięciu militarnego zwycięstwa, które będzie też zwycięstwem politycznym. Stąd też tego samego dnia, gdy otrzymał notę brytyjską wydał dyrektywę przyspieszenia ofensywy Frontu Zachodniego ze względu na sytuację międzynarodową (t. 9, s. 97), natomiast odpowiedź na notę przygotowywano z wyrażnym namysłem (t. 9, s. 121)<sup>6</sup>.

Z opublikowanych w *Kronice* programów posiedzeń Biura Politycznego wynika, iż 23 lipca omawiano na nim kwestię utworzenia Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polskiego (t. 9, s. 125), natomiast w 4 dni później kwestię rokowań pokojowych z Polską (s. 133). Od tego momentu polityka radziecka wydaje się rozwijać dwutorowo: z jednej strony widoczne jest poparcie dla TKRP, o którego powstaniu Marchlewski powiadomił Lenina 30 VII 1920 (s. 142)<sup>7</sup>, z drugiej strony Lenin z dużym zainteresowaniem śledzi przebieg rokowań, jakie przedstawił radziecki K. Daniszewski toczy z J. Dąbskim w Mińsku<sup>8</sup>. W *Kronice* zamieszczono szereg informacji (t. 9, s. 172, 180, 183, 189, 213), na podstawie których można wyrobić sobie pogląd na instrukcje, którymi Daniszewski miał się kierować podczas negocjacji. Informacje te rzucają interesujące naświetlenie na ten epizod

<sup>5</sup> PSS, t. 41, d. 110 n.

<sup>6</sup> Por. list Lenina do Cziczerina z 22 VII 1920, PSS, t. 51, dok. 429, s. 242 n.

<sup>7</sup> Niezrozumiała w związku z tym jest treść depechy Lenina do Stalina z 2 VIII 1920 (s. 150) — druk — PSS, t. 51, dok. 435, s. 247, „... Dzierżyński razem ze swoimi przyjaciółmi utworzył Polski Komitet Rewolucyjny i wydał manifest”.

<sup>8</sup> W cytowanej powyżej depechy do Stalina Lenin pisał „... wewnątrz KC nasila się dążenie do zawarcia teraz pokoju z burżuazyjną Polską”, natomiast 7 VIII 1920 informował Stalina, że pomimo gróźb rządu brytyjskiego co do możliwości rozpoczęcia działań wojennych przeciwko RSFRR „KC nie podjęło żadnych uchwał zmieniających dotychczasową politykę... ale waha się” (PSS, t. 51, dok. 441, s. 250).

znany dotychczas w naszej literaturze wyłącznie od strony relacji polskich, a w szczególności z książki Jana Dąbskiego. Natomiast, jeśli chodzi o TKRP, to na podstawie lektury *Kroniki* trzeba wskazać na zainteresowanie Lenina polityką rolną Komitetu (t. 9, s. 167).

Analizując zamieszczone na łamach *Kroniki* informacje nasuwa się hipoteza, iż rząd radziecki był przekonany, że niezależnie od rokowań w Mińsku, działalności TKRP i przebiegu rokowań z Wielką Brytanią rozstrzygnięcie nabrzmiałego konfliktu z Polską zapadnie na płaszczyźnie militarnej. Lenin w depeszy do Stalina z 7 VIII 1920 (t. 9, s. 163) informując go o rozwoju sytuacji politycznej stwierdził: „... w ogóle wiele jeszcze zależy od Warszawy i jej losów”<sup>9</sup>. W 4 dni później Lenin otrzymał depeszę Lwa Kamieniewa z Londynu. Przewodniczący delegacji radzieckiej, która prowadziła rokowania z rządem brytyjskim zawiadamiał go, że premier Lloyd-George obawiając się strajku powszechnego poinformował Kamieniewa, iż radzi Polsce przyjąć warunki pokoju, jakie zaproponowała jej Rosja Radziecka. Na marginesie tej depeszy Lenin zaznaczył „Nasze zwycięstwo jest wielkie i będzie całkowite, jeżeli dobijemy Wrangla” (t. 9, s. 172). Dalszy rozwój działań wojennych nie był jednak pomyślny dla Armii Czerwonej. W momencie przesilenia na froncie Lenin depeszował do członka Rewolucji Rady Wojennej Frontu Zachodniego I.T. Smigły 18 VIII 1920 (t. 9, s. 193): „... wydajcie, jeżeli uznacie za korzystne, rozkaz do wojsk o tym, że udziiesięciokrotnie zwiększając wysiłki teraz, zabezpieczą one Rosji wygodne warunki pokoju na wiele lat”<sup>10</sup>.

Dwa pierwsze tygodnie września 1920 r., jak wydaje się wynikać z lektury *Kroniki*, to znowu okres wahań czy należy dalej prowadzić wojnę z Polską koncentrując na niej siły państwa, czy też ujmując kwestię tę z punktu widzenia całości interesów szukać rozwiązania konfliktu radziecko-polskiego na drodze układów. Wydaje się, że wbrew optymizmowi wojskowych i naciskom działaczy o lewackim nastawieniu Lenin już ok. 4 IX 1920 przechylił się na stronę tej drugiej koncepcji (t. 9, s. 243, 245). Miało to kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju wydarzeń. Sprawa rokowań z Polską stała się ponownie przedmiotem obrad Biura Politycznego 6 IX 1920 (t. 9, s. 247). Krytycznie oceniono na nim działalność Daniszewskiego, a nowym negocjatorem mianowano wkrótce potem Adolfa Joffego.

Lektura *Kroniki* obrazującej działalność Lenina w okresie następnych 6 tygodni daje wiele dowodów obrazujących jego dążenie do znalezienia sposobów pokojowego zakończenia konfliktu. Usiłowania te są widoczne zwłaszcza na forum wewnątrzpartyjnym. Rozstrzygające znaczenie wydaje się mieć przy tym raport S. S. Kamieniewa z 23 IX 1920, który stwierdzał, że jednoczesna walka przeciwko Polsce i Wranglowi nie przyniosła Republice sukcesu i doradzał skupienie się na rozgromieniu wojsk białogwardzistów. Instrukcje Lenina dla Joffego, jak i dla dowódców wojskowych wskazują na dążenie do realizacji tej strategii. Mając silne poparcie Lenina Joffe doprowadził do podpisania preliminaryjnego traktatu pokojowego z Polską. Sprawa ta jest na ogół dobrze znana w literaturze przedmiotu<sup>11</sup>, a wartość *Kroniki* sprowadza się do źródłowego jej potwierdzenia. Może najpiękniejszym szczegółem jest sprawa zarzutów wysuniętych przez Lwa Krasina (t. 9, s. 371) przeciwko Joffemu o zaniedbanie interesów radzieckich i napisana w związku z tym prośba Joffego o udzielenie mu dymisji (t. 9, s. 369).

<sup>9</sup> PSS, t. 51, dok. 441, s. 250.

<sup>10</sup> PSS, t. 51, dok. 463, s. 263.

<sup>11</sup> A. Skrzypek, *Z genezy traktatu ryskiego [w:] Z dziejów stosunków polsko-radzieckich i rozwoju wspólnoty państw socjalistycznych*, t. 18, Warszawa 1978, s. 128 nn.

Stanowcza reakcja Lenina, który wziął w obronę negocjatora z Rygi położyła kres temu konfliktowi w łonie dyplomacji radzieckiej.

Po podpisaniu (preliminaryjnego) traktatu o pokoju zainteresowanie Lenina i rządu radzieckiego stosunkami z Polską zeszło znowu w ogólnej działalności politycznej na dalszy plan. Zawarte w *Kronice* informacje wskazują jednak, iż Lenin śledził na bieżąco przebieg kolejnej tury rokowań w Rydze, która miała doprowadzić do podpisania 18 III 1921 traktatu o pokoju wieczystym. Lektura tych informacji, a zwłaszcza opublikowane odsyłacze do zbiorów archiwalnych wskazują, że zachowała się dobrze dokumentacja rokowań z Polską w postaci periodycznie nadysłanych przez Joffego raportów o przebiegu negocjacji, co stanowi istotną konstatację w konfrontacji z odpowiednim tomem *Dokumentów i materiałów do historii stosunków polsko-radzieckich*, w których nie znalazły one odzwierciedlenia.

W kontekście rokowań ryskich w spuściźnie Lenina znalazła odbicie jedna konkretna sprawa, która przez długi czas należała do najbardziej kontrowersyjnych w stosunkach polsko-radzieckich. W układzie preliminaryjnym Rosja Radziecka zobowiązała się zapłacić Polsce 30 mln rb. złotem z tytułu uczestnictwa ziem polskich w tworzeniu zapasu złota byłego Imperium Rosyjskiego<sup>12</sup>. Zgoda na to zobowiązanie stanowiła meritum zarzutów stawianych przez Krasina Joffemu. O ile w literaturze polskiej sprawa ta formułowana była zawsze jednoznacznie i dosłownie, o tyle lektura *Kroniki* wskazuje na inne możliwości interpretacyjne. Gdy w drugiej turze rokowań sprawa ta ponownie odżyła, Lenin czytając sprawozdanie Cziczierina (t. 9, s. 623) napisał na marginesie: „Moim zdaniem i 30 dużo. Przecież Joffe obiecał nie dawać złota, a tylko koncesje. Moim zdaniem i 30 nie dawać”<sup>13</sup>. Na to Joffe odpowiedział depeszą z 5 I 1921, że informując w swych poprzednich raportach o tym problemie, prosił o instrukcje, czy ma negocjować te pretensje Polski czy nie, bez przesądzania formy ich zapłaty.

Odtwarzając na podstawie *Kroniki* dalszy przebieg rokowań z Polską w Rydze, warto zwrócić uwagę jeszcze na dwie sprawy — plenum KC RKP(b), które na posiedzeniu 25 II 1921 omawiało sprawę przyspieszenia terminu podpisania traktatu pokojowego z Polską (t. 10, s. 159) i intrygi niemieckie zmierzające do przeciwdziałania temu (t. 10, s. 220).

Omawianie odzwierciedlenia stosunków polsko-radzieckich na łamach *Kroniki biograficznej* kończy problem nawiązywania stosunków dyplomatycznych, z czym wiązała się niezrealizowana sprawa mianowania L. L. Oboleńskiego pierwszym radzieckim przedstawicielem dyplomatycznym w Warszawie (t. 10, s. 227) i ustaleniem na posiedzeniu Biura Politycznego KC RKP(b) składu Komisji Repatriacyjnej (t. 10, s. 263), która faktycznie stała się pierwszym radzieckim przedstawicielstwem dyplomatycznym w Warszawie.

★

<sup>12</sup> Por. *Dokumenty i materiały*, t. III, Warszawa 1964, s. 476 n., dok. 237; s. 587, dok. 275. Należy tu zauważyć, że wydawcy *Lenińskiego Sbornika* (t. 37, s. 258) zupełnie błędnie interpretują to postanowienie, jako odszkodowanie należne Polsce z tytułu wojny. Błąd ten powtórzony jest w PSS, t. 52 s. 356.

<sup>13</sup> PSS t. 52, dok. 72, s. 43.